Nro 203.
D. 26. Sierpnia.
CZWARTEK.
Rok 1824.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Zgon Anton: Ostrowskiego Prymasa 1784.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE

Wczoraj w tuteyszym Kościele S. Kazimierza, odbyło się solenne Nabożeństwo iako w dzień S. Ludwika. Ta uroczystość w tym Kościele iest obchodzoną od założenia iego, przez Królową *Ludwikę Kazimirę*; zwykle na Nabożeństwie w ten dzień są obecni prawie wszyscy *Francuzi* znajduiący się w *Warszawie.* —

Wczoraj przy nader licznem zgromadzeniu krewnych, przyiaciół i znaiomych, po odprawionem przez wszystkie Zakony żałobnem nabożeństwie, pochowano zwłoki śp: W. J. Pani *Heleny z Puntnerów Pawłowiczowej* zacnej tutejszej Obywatelki; zeszła w kwiecie wieku, żyła bowiem tylko lat 22, zasmuciła swym zgonem wszystkich którzy ią znali.

Okropna Burza d. 14 b: m: lubo dała się uczuć w czterech Woiewództwach *Królestwa Pols:* lecz najokropniejsze ślady zostawiła po sobie w Woiewództwie *Lubelskiem.*

Fajga Mośkówna przybyła iuż do Warszawy, i iest okazywaną codziennie w Pałacu dawniej *Teperowskim* dziś *Grabowskiego* przy ulicy Miodowej. Należy ona do rzędu *Karłów* bardzo małych, twarz ma naturalnej wielkości iak zwykle Kobiety 24 letniej, lecz reszta całej osoby ma postać kilkoletniego Dziecka, ale otyłego. Za widzenie tej Karlicy płaci się złoty ieden i osóbno gro: 5 na ubogich.

Walec z *Karlsbadu*, ułożony na Pjanoforte i grany w Ogrodzie *Instytutu Wód Mineralnych*, wyszedł świeżo z Litografji A. *Brzeziny*, kosztuie złp: 1.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

Nowa Gazeta która teraz w miejscu *Dostrzegacza wschodniego* wychodzi w *Smirnie*, donosi pod d, 3 Lipca, że *Kollokotroni* i iego stronnicy nakoniec uznali Rząd Grecki i otworzyli mu bramy twierdzy *Napoli di Romanja.* Flotta *Kapudana Baszy* znajdowała się wtenczas ieszcze pod *Mityleną* gdzie oczekiwała na przybycie znacznego oddziału flotty *Egipskiej* która w końcu Czerwca wypłynęła z *Alexandrji* — Donoszą z *Stambułu* że *Jafta* (publiczny Pisarz) oznajmił *Porcie* iż 10 Dowódców *Jpsarjockich* i 500 znakomitszych mieszkańców tej wyspy znajdują się w niewoli Tureckiej; oraz że przeszło sto armat, 33 chorągwi, 500 głów i 2000 usz nieszczęśliwych *Jpsarjotów* przysłane będą do Stolicy iako znaki świetnego zwycięztwa odniesionego na *Jpsarze.* — *Kapudan Basza* ma się znajdować teraz w *Mitylenie* gdzie rozkazał wyporządzić 4 fregaty z flotty swoiej które były mocno uszkodzone. Względem dalszego działania iego przeciw Greków, ma się dopiero porozrozumieć z dowódcą wojska Egipskiego *Jbrachimem Baszą*, zaś dobycie *Hydry* zostawiono Admirałowi flotty Egipskiej *Jzmaelowi Gibraltar.* — Donoszą powtórnie że wyspa *Kaso* została opanowaną przez *Egipcjan* których tylko było 500, za-

Brano w niewolą 800 Greków, zdobyto także 18 statków morskich i 80 armat (?); wyspa Grecka *Skarpanto* poddała się dobrowolnie, Dowódca Turecki żądał od mieszkańców aby natychmiast wypłacili 3letni podatek, co też uskutecznionο.—D. 21 Czerw: *Ibrahim Basza* Syn *Wice Króla Egiptu* przybył inkognito do *Alexandrji*, z kąd ma wkrótce wypłynąć reszta Flotty dla walczenia z *Grekami.*

z Niemiec.

Kilka Gazet niemieckich ogłosiło że Dyrektor Policji *Manger* w Elektorstwie *Kaselskiem* skazany został na stanie pod pręgierzem, za rozmaite nadużycia, lecz inne Dzienniki także niemieckie tudzież francuzkie, uznaią tę wieść za wczesną, zapewniaiąc iednak że *Manger* i inne osoby należące do iego wydziału, zostaią dotąd w więzieniu, a Radca dworski *Marhard*, został zupełnie uniewinnionym. — Pod *Strażburgiem* odbył się poiedynek między Oficerem *Francuzkim* i *Badeńskim*, w którym pierwszy odebrał ranę śmiertelną. — w *Bazylei* w *Szwajcarji* kilku ludzi przez oborych kotów skaleczonych zostało, przezco powstała powszechna obawa aby ci ludzie niedostali wścieklizny, gdyż te koty były obce i niewiadomo iaka była istotna ich choroba.— Szesnastu Officerów z wojska Szwajcarskiego wracaiącego teraz z *Hiszpanji*, tudzież 5 Podofficerów otrzymało od Króla *Hiszpańskiego* Ordery S. *Ferdynanda* i *Karóla III.* zaś Pan *Hurtin* zaszczycony został wielkim Krzyżem *Legji honorowej* i Krzyżem S. *Ferdynanda III Klassy.*—Do *Frankfortu* przybyła d. 8t:m: wiadomość z *Paryża*, że tam utworzone będzie nowe Ministerjum zupełnie według myśli Pana *Wilela*, wktórym pierwsi spekulanci *Paryża* pokładaią wielkie zaufanie.—D. 4 m b. w okolicach *Bon* nad renem; powstała okropna burza, usłyszano w powietrzu huk tak przeraźliwy iż Ludzie padali i mgleli z przestrachu, wiatr wiał tak gwałtownie iż na rzece woda rozdzielała się tak, że zdawało się dno widzieć, wszystko w okolicach iest zniszczonem. — Jeneralny Intendent Teatru Królewskiego w *Berlinie* Hrabia *Bryl* dostał uwolnienie na czas nieograniczony, a to dla poratowania zdrowia, zastępować go będzie Baron *Arnim* Szambelan Królewski. — Xżę *Radziwiłł* Namiesnik W.X. *Poznańskiego* wyiechał z *Berlina* do *Firstensztejn.* — D. 1 m: b. w *Szwajcarji* w okolicach *Lucerny* także okropnn burza niezmiernych strat stała się przyczyną, piorun uderzył w dom wiejski, i zabił służącą, która na rozkaz swej Pani lękaiącej się piorunów, zamykała okienice aby niewidziano w izbie błyskania. — Król *Sardyński* z Królową swą Małżonką podróżuią w *Sabaudji* i są od tego poczciwego Ludu z radością przyjmowani; Król daie posłuchania równie Magnatom iak ubogim Rolnikom, a gdy Duchowieństwo iest przedstawione Monorcha zawsze napomina aby wpaiano w Lud wiejski prawidła moralności, i zachęcano do poprawy obyczaiów. — Przyiaciele *Greków* mieszkaiący w *Frankforcie* nad *Menem* niezmiernie są zmartwieni wiadomością o zdobyciu przez *Turków* wyspy *Jpsary*, gdyż *Jpsarjoci* byli uważani za najlepszych marynarzy, i mieli znaczne związki handlowe z kupcami *Niemieckiemi.* Zdrajcy *Albańczycy* uczynili Grekom najdotkliwszą krzywdę, gdyby nie ta zdrada, niezdołaliby *Muzułmanie* zdobyć tej wyspy a sprawa Greków znacznie by się polepszyła. — w Gminie *Brandtrop* pod *Bochum* uważaią za nadzwyczajną osobliwość w tej okolicy że dnia 20 Czerw: przybyło tam 30 *Bocianów*, czego tam nigdy niebywało. — Redaktor *Gazety Wiejskiej* wychodzącej, w *Hildburghausen* otrzymał od

kompanji handluiącej *Śledziami* w *Bremie*, baryłkę świeżych śledzi, i oświadczył w swej gazecie za takowy dar najczulsze podziękowanie, dodaiąc że gdy w tych czasach Redaktorowie zwykle odbieraią niestrawne artykuły, ta baryłka iest dla niego nader przyiemnym upominkiem. — D. 17 b: m: *Król Pruski* wyiechał z *Berlina* na czas nieiaki do *Doberan* w Xtwo *Meklemburskie* gdzie teraz iest zjazd wielu dostojnych Xiążąt. — Żniwa w północnych *Niemczech* odbywaią się pomyślnie, również donoszą z *Jrlandji* że i tam zboże tego lata zrodziło obficie. —

z Paryża.

Poseł *Neapolitański* Xże *Kaselczikala* miał dnia 10 t. m. w S. *Klu* prywatne posłuchanie u Króla Francuz: i oddał mu list swego Monarchy donoszący że Małżonka Xcia *Kalabrji*, powiła Syna. — Król *Wirtemberski* pod nazwiskiem Hrabiego *Tek* wyiechał d. 5 m. t. *Marsylji* do *Lionu.* — z Niecierpliwością oczekiwany pierwszy Tom pozostałych dzieł *Lorda Byrona*, wyszedł iuż z druku i znajduie się w Księgarni Pana *Lawoka* w Paryżu. — Donoszą z *Włoch* że dnia 3 t. m. zawinął do portu w *Liworno* okręt woienny *Angielski* i przywiozł wiadomość że dnia 26 Lipca po krótkiem bombardowaniu miasta *Algieru*, stanął pokoj między *Deiem* a *Anglją*, *Dej* przekonał się że każdy strzał z dział Angielskich do miasta niebył bez skutku, tak dalece, że wkrótce miasto leżałoby w gruzach, zaś wystrzały z baterji *Algierskich* tak były płonne, że prawie każdy przenosił okręty *Angielskie* nieczyniąc im najmniejszej szkody. Po skończonych układach pokoiu cała flotta *Angielska* udała się do *Malty*. — D. 30 Lipca powróciła Xiężna *Parmy Marja Ludwika* z *Włoch* niższych do swoiego państwa. — Jeden z dawnych Smętarzy wyznania Ewangielickiego w *Rzymie* otoczony teraz będzie rowem brukowanym, koszta na to łoży wiele znacznych osób tego wyznania między któremi znajduią się Posłowie *Pruski* i *Wirtemberski*. — Królewicz *Portugalski* codziennie zwiedza w *Paryżu* wszystkie osobliwości, zwiedza nawet prywatne domy, znajdował się także w Bożnicy żydowskiej w czasie nabożeństwa. — w *Paryżu* r. 1822 wyszło z druku Książek rozmaitych 5,824, Rycin na miedzi 840, Dzieł muzycznych na różne instrumenta 229. R. 1823 Książek 6,007, Rycin 978, Muzyk 365, spodziewaią się zaś że w roku bieżącym bardzo znacznie pomnoży się ta liczba.

z Londynu.

Lubo *Anglicy* chlubią się że bardziej niż wszystkie inne narody zachowuią *tolerancją*, iednak prócz wielu innych dawniejszych wydarzeń, następuiące wcale inaczej przekonywa o toleran cji *Angielskiej*. Dnia 18 z: m: w Hrabstwie *Fermanag* w *Jrlandji* wznieciła się kłótnia między *Protestantami* i *Katolikami*. Urząd miejscowy wezwał pomoc wojskową dla uśmierzenia kłótni, *Protestanci* widząc że urząd im sprzyia bardziej niż *Katolikom*, przymusili *Katolików* do ucieczki, ci zamkneli się w kaplicy wraz z swemi żonami i dziećmi unikaiąc niebespieczeństwa utraty życia, lecz wyłamano drzwi do kaplicy, napadnięto na *Katolików*, a niezwaiąc czy są Mężczyzni czy Kobiety, strzelano do nich i raniono bagnetami; wszyscy Katolicy zostali wymordowani, a Kaplicę zrabowano i do szczętu zniszczono! — D. 8 b. m. Poseł *Portugalski* w *Londynie* oświadczył urzędownie Panu *Kaning* że Król *Portugalski* iuż nieżąda pomocy wojsk *Angielskich* lub *Hanowerskich*. — Hrabina *Klarendon* przechodząc się w swym zwierzyńcu z swą Siostrą, ledwo niepastradała życia; *Jndjański Wół* od lat kilku ułaskawiony i będący w tym zwierzyńcu,

nagle zaczął ryczeć, bić kopytami w ziemię, a rogami w drzewa, postrzegłszy zaś Hrabinę i iej Siostrę pospieszył ku nim; Damy uciekały po różnych ścieszkach, i ubiegły blisko ćwierć mili, a gdy Wół iuż był ich blisko, Hrabina zmęczona postanowiła rzucić na iego łeb swój *Szal* pąsowy, szczęściem dobiegły do staienki, w której znalazły schronienie; nadbiegli służący i z wielką trudnością ledwo zdołali ubić nagle zdziczałego zwierza. —

DONIESIENIA.

Niżej podpisany utrzymuiący Cukiernią przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1298 w domu JPana Paprockiego, ma honor polecić się względom i uwiadomić Szanownych Gości, którzy go swoiem zaufaniem zaszczycać raczą, iż w tymże samym domu utrzymuie także Traktiernią, w której każdego czasu za pomierną cenę śniadania, obiadu i kolacji dostać można. Prędkość w usłudze i czystość w potrawach, zapewnia się przybywaiącym. Piotr Żappa.

Maiąc zamiar w krótce opuścić Warszawę, podaie do Publicznej wiadomości że się wyprzedaie z rozmaitych robót rymarskich iako to za pomierną cenę, Szorów angielskich, Chomont ruskich itp: życzący nabyć raczy się udać do domu przy ulicy Długiej pod Nr 544. B. G.

Oryginalna Plenipotencja w Paryżu przed Notarjuszem przez JW. Antoniego Hrabię Raczyńskiego na osobę Adwokata Jeziorańskiego, w ięzyku Francuzkim zeznana przez władze państwa Francuzkiego, oraz Kancelarją JW. Nowosiltzoff tu w Warszawie legalizowana, zgubioną została w dniu 25 Sierpnia r. b. na drodze z długiej ulicy od Nr 590 do Krasińskich pałacu idąc. Ktoby ie znalazł, zechcę Adwokatowi Jeziorańskiemu pod Nr 590 oddać, za co wynadgrodzonym zostanie.

☞ Przybyły Nauczyciel oswoiony z teorją i praktyką ięzyków Szkół tutejszych iako i z innemi naukami kraiowemi, życzy ie równie iak Włoskiego i Angielskiego udzielać osobom chcącym się ich uczyć, czyli w nich się doskonalić. Tenże może się poświęcać iako wieluletnie doświadczenia z dokładną metodą w Ojczyźnie i u Cudzoziemców maiący i dla młodzieży, która się formuie w początkowej edukacji prywatnej; widzieć się znim można albo w Drukarni Kurjera, albo on sam do życzącego znim mieć interess na zostawiony adress zgłosi się niezawodnie.

Cały dom z stajniami, wozowniami i ogrodem, przy ulicy Elektoralnej pod N. 752, do wypuszczenia w dwuletnią dzierżawę od S. Michała r. b. życzący sobie, zechce się udać po informacją na drugie piętro w tymże domu.

Sklep, w którym od lat D w u n a s t u znajduie się Handel Korzenny i Winny z mieszkaniem, składem, na towary i Piwnicami w domu pod Nr 1856 przy ulicy Zakroczymskiej iest donaięcia od Sgo Michała. Bliższą wiadomość powziąść można u zawiaduiącego, mieszkaiącego w tymże domu na 2em piętrze od ulicy Konwiktorskiej.

Niżej podpisany, ma honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż ma chęć wypuścić wdzierżawę Cegielnią nowo wybudowaną w roku przeszłym, do której materjał iak najwyborniejszy na tymże samym gruncie się znajduie, tudzież Dom mieszkalny i grunta uprawne orne. Ktoby sobie życzył takową wydzierżawić, niech się wcześnie do właściciela na tymże gruncie, za Rogatkami Marymonckiemi po lewej ręce na Kolonji Pulkowa mieszkaiącego zgłosi, bo iuż od S. Michała do wypuszczenia będzie. Antoni P a l u s z k i e w i c z.

☞ Potrzebna iest tu w Warszawie osoba płci żeńskiej, posiadaiąca ięzyk Francuzki, do dozoru dwoiga Dzieci. Bliższą wiadomość powziąść można w Handlu Borysiewicza przy rogu ulic Piekarskiej i Piwnej Nro 105. —

Roku 1824 *dnia* 27 *Sierpnia w Warszawie na Rynku Muranów o godzinie 4tej zpołudnia Sadła, Słonina, Kanapka, sześć Krzesełek, dwa Stoły, i Koń szarej maści lat dziesięć stary z uzdeczką, przez Publiczną Licytacją więcej daiącemu za zapłatą gotowizną sprzedane zostaną.*

W. R u c i ń s k i Komor: Sądowy.

w Dobrach Nieporętskich za Wsią Kobiałką, otworzona iest przedaż Drzewa na różne potrzeby, a najwięcej na opał zdatnego w przestrzeni włók 17, morgów 20. Miary nowej Polskiej Dębiny i Sosniny, bądź hurtem na sztuki z pnia, bądź na fury. Życzący sobie kupna, zechcą się udać do Administratora tych dóbr w Wsi Kobiałce mieszkaiącego, który miejsce przedaży i gatunek drzewa wskaże, oraz cenę takowego oznajmi.

Przyjechała: *do Warszawy* Chrzanowska *Teressa Obywatelka z Zuchowic.*

Teatr. Dziś Traiedja Woltera *Machomet Prorok.*